

# Nieznani, Ch

Już nad Hornem zapada noc  
wiatr na żaglach położył się  
a tam jeszcze korsarze z Botany bay /BIS  
upychają zdobycze swe /BIS  
Johnny Roger na maszcie już śpi  
jutro przyjdzie z Hiszpanem się bić  
a tam jeszcze korsarze znad Botany Bay  
a zwycięstwo dziś będą swe pić  
Śniady Clark puchar wznosi do ust  
bracia niech toast idzie na dno  
tylko Johnny nie pije bo kilka mil stąd  
otuliło złe morze go  
Nie podnosi kielicha do ust  
zawsze on tu najgłośniej się śmiał  
mistrz fechtunku z Florencji ugodził go  
już nie będzie za szoty się brał  
W starym porcie zapłaczę Margoux  
jej kochanek nie wróci już  
za dezercję do panny na kei w Brisbane  
oddać musiał swą głowę pod nóż  
Tak niewielu zostało dziś ich  
resztę zabrał Neptun pod dach  
choć na ustach wciąż uśmiech to w sercach lód  
w kuflu miesza się rum i strach  
To ostatni chyba już rejs  
cios sztyletem lub kula w pierś  
Bóg na szkuner w niebiosach zabierze ich  
wszystkich chłopców z Botany Bay